

Sygn. akt II AKa 79/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Adam Wrzosek

Sędziowie: SA – Hanna Wnękowska

SA – Anna Prokopiuk (spr.)

Protokolant: – st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych R. S. (1) i R. S. (2)

Prokuratora Danuty Drösler

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2013 r.

sprawy P. C.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i art. 4 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońcę i oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 20 listopada 2012 r. sygn. akt XII K 189/12

I. zmienia zaskarżony wobec oskarżonego P. C. wyrok w ten sposób, że obniża wymierzoną mu karę pozbawienia wolności do lat 11 (jedenastu);

II. utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej zaskarżonej części;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie od dnia 23 grudnia 2010 r. do dnia 25 marca 2013 r.;

IV. zasądza od oskarżycieli posiłkowych R. S. (1) i R. S. (2) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających;

V. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za obie instancje, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

P. C. został oskarżony o to, że w nocy z 22 na 23 grudnia 2010 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w W. działając ze szczególnym okrucieństwem w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia poprzez obwiązanie wokół szyi parcianego paska do spodni i duszenie zabił K. S. przez uduszenie gwałtowne w przebiegu mechanizmu zadzierzgnięcia po uprzednim związaniu rąk i nóg pokrzywdzonego, włożeniu mu do ust knebla w postaci slipów i polewaniu głowy wrzącą wodą co doprowadziło do powstania oparzeń II stopnia twarzy, szyi i górnej części tułowia obejmujących

łącznie około 8 % powierzchni ciała, przy czym w czasie popełnienia tego przestępstwa zdolność rozpoznania przez niego znaczenia czynu i kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2012 r. sygn. akt XII K 189/12 Sąd Okręgowy w. W.:

I. ustalając, w ramach czynu wskazanego w akcie oskarżenia, że oskarżony P. C. w nocy z 22 na 23 grudnia 2010 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w W. działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, poprzez obwiązanie wokół szyi parcianego paska do spodni i zaciskanie go, zabił K. S. przez uduszenie gwałtowne w przebiegu mechanizmu zadzierzgnięcia po uprzednim związaniu rąk i nóg pokrzywdzonego, włożeniu mu do ust knebla w postaci slipów i polewaniu głowy wrzącą wodą, co doprowadziło do powstania oparzeń II stopnia twarzy, szyi i górnej części tułowia obejmujących łącznie około 8 % powierzchni ciała, przy czym w czasie popełnienia tego przestępstwa zdolność rozpoznania przez niego znaczenia czynu i kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., uznał oskarżonego P. C. za winnego popełnienia

czynu wyczerpującego dyspozycję art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art 148 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolnością;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia

wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 grudnia 2010r. do dnia 20 listopada 2012r.;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego P. C. solidarnie na rzecz oskarżycieli posiłkowych R. S. (1) i R. S. (2) tytułem częściowego zadośćuczynienia kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu i opłat sądowych obciążając nimi rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych R. S. (1) i R. S. (2).

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości i na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez dokonanie fragmentarycznej a przez to dowolnej oceny dowodu z wyjaśnień P. C. polegającej na ustaleniu winy oskarżonego na podstawie części jego wyjaśnień dotyczących okoliczności obciążających z jednoczesnym pominięciem wyjaśnień w pozostałej części, w której pomniejszają one stopień jego winy, a w szczególności bezspornego faktu przyłożenia kompresu z tkaniny zamoczonej w zimnej wodzie w miejscach uprzednio polanych gorącą wodą, całkowitego pominięcia tego, iż oskarżony działał w nagłym zamiarze pozbawienia życia K. S. z jednoczesnym zamiarem odebrania życia również sobie, braku oceny relacji oskarżonego z pokrzywdzonym w kierunku stwierdzenia, czy postępowanie K. S. nie było impulsem działania sprawcy, czynienia spekulacji na temat oddziaływania oskarżonego na psychikę sprawcy, sposobu odbierania przez pokrzywdzonego słów oskarżonego bez podania źródła tych ustaleń, głoślowego wskazania, że stwierdzone w przeszłości „akty autoagresji” miały w większości charakter demonstracyjny, jak również poprzez błędne i nie poparte ustaleniami faktycznymi stwierdzenie, że oskarżony działał w sposób zaplanowany, działanie to trwało kilka godzin, przyjęciu, iż oblanie gorącą wodą i przecięcie nożem nadgarstka nieżyjącego K. S. były elementem tego samego działania objętego jednym zamiarem i jedną czynnością wykonawczą bez wykazania w oparciu, o jakie dowody Sąd I instancji poczynił takie ustalenia,

b) art. 386 § 1 i 2 k.p.k. poprzez przesłuchanie oskarżonego P. C., po zakończeniu postępowania dowodowego, w tym przesłuchaniu biegłych, co było następstwem okoliczności niezależnych od oskarżonego i jego obrońcy.

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym przyjęciu, że oskarżony działał z zaplanowanym zamiarem pozbawienia życia K. S., w sposób szczególnie okrutny, przy jednoczesnym braku ustalenia motywu działania sprawcy, w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku, że oskarżony w najmniejszym nawet stopniu nie planował zabójstwa K. S. i nie działał z premedytacją a zamiar zabójstwa miał charakter nagły w sytuacji narastającego napięcia nerwowego młodocianego sprawcy działającego w stanie patologicznej reakcji afektywnej o typie dysforii, który to stan w znacznym stopniu ograniczał zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

3. z tzw. ostrożności procesowej w oparciu a art. 438 pkt 4 k.p.k. obrońca wskazał na „bijącą w oczy” rażąca niewspółmierność surowości wymierzonej kary 13 lat pozbawienia wolności do stopnia winy młodocianego, niepełnosprawnego pod względem psychicznym sprawcy.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnej ustawowej granicy a nawet rozważenie możliwości zastosowania nadzwyczajnego jej złagodzenia.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca zmodyfikował wnioski apelacji i wskazał, że skarży wyrok w części dotyczącej orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego P. C.. Na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., 201 k.p.k., 366§1 k.p.k., 424§1 i 2 k.p.k.

- polegającą na dowolnej ocenie materiału dowodowego z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a w szczególności opinii sędziów- psychiatrycznej oskarżonego i bezkrytyczne przyjęcie wniosków biegłych psychiatrów, iż w czasie popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania przez oskarżonego znaczenia czynu i kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, podczas gdy prawidłowa ocena w/w opinii wskazuje, iż zawiera ona wewnętrzne sprzeczności i posługuje się nielogicznymi argumentami w odniesieniu do ustalonego przez sąd sposobu zachowania oskarżonego w czasie zdarzenia, co uzasadniało powołanie z urzędu innych biegłych;

- poprzez, niewystarczające, zbyt ogólnikowe, bez konkretnego przeanalizowania zagadnień prawnych sporządzenie uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymogami określonymi w art. 424 § 1 k.p.k., a w szczególności brak dogłębnego przeanalizowania kwestii „stanu patologicznej reakcji afektywnej o typie dysforii”, w jakiej miał się znajdować oskarżony w chwili czynu, co uzasadnia przypuszczenie, iż sąd I instancji ustalił stopień winy bez uprzedniego poprzedzenia tego

adekwatnymi do wagi sprawy rozważaniami co do w/w kwestii, przy

czym sąd nie ustalił i nie wskazał w sposób właściwy motywacji i celu działania oskarżonego, co miało istotne znaczenie przy wyrokowaniu w niniejszej sprawie;

- nie rozważenie w uzasadnieniu wyroku zasadności wymiaru kary najsurowszej, tj. 25 lat pozbawienia wolności i nie przedstawienie

argumentów, dlaczego sąd tej kary nie orzekł;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i

mający wpływ na jego treść a polegający na niesłusznym uznaniu, iż zebrany i ujawniony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, iż oskarżony działał w stanie ograniczonej poczytalności w

stopniu znacznym, podczas gdy prawidłowa ocena zebranych w sprawie dowodów nie daje podstaw do przypisania oskarżonemu działania w w/ w warunkach;

3) rażącą niewspółmierność kary poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary 13 lat pozbawienia wolności, podczas gdy okoliczności przedmiotowe i podmiotowe przestępstwa a w szczególności celowy sposób działania oskarżonego charakteryzujący się wyjątkową brutalnością i bezwzględnością, jak również wzgląd na cele zapobiegawcze i wychowawcze kary a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa przemawiają za orzeczeniem kary najsurowszej w niniejszej sprawie, tj. 25 lat pozbawienia wolności.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności bądź uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Z wniesionych w sprawie apelacji jedynie apelacja obrońcy okazała się częściowo zasadna w zakresie odnoszącym się do wymierzonej kary.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że zarówno apelacja obrońcy, jak i apelacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, choć podnoszą zarzut obrazy przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych, jak wynika z treści ich pisemnych motywów oraz wniosków, w istocie kwestionują rozstrzygnięcie zaskarżonego wyroku co do kary. Obrońca oskarżonego uważa ją za niewspółmiernie surową wskutek pominięcia przez Sąd meriti szeregu okoliczności mających znaczenie łagodzące, a pełnomocnik oskarżycieli zarzuca rażącą niewspółmierność wymierzonej kary w sensie jej łagodności przez nieuzasadnione uwzględnienie wniosków opinii biegłych psychiatrów co do stanu poczytalności oskarżonego w chwili czynu, wyczerpującego znamiona art. 31 § 2 k.k.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów procedury (art. 438 pkt 2 k.p.k.) stawianego przez obu skarżących, zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzutu tego orzeczeniu Sądu I instancji skutecznie postawić nie można. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera bowiem wszechstronną analizę i ocenę wszystkich przeprowadzonych dowodów, zaś wysnute z niej wnioski przekonują rzeczową i logiczną argumentacją. Ocena ta jest swobodna i pełna, uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazanie wiedzy i doświadczenia życiowego - pozostaje zatem pod ochroną art. 7 k.p.k. Dowodem, który stanowił podstawę dokonanych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych były wyjaśnienia samego oskarżonego. Treść ich Sąd weryfikował zeznaniami świadków, którzy bezpośrednio zetknęli się z oskarżonym, tj. M. K., S. S., R. S. (1), R. S. (2), M. S. i R. R., jak również ustaleniami opinii sądowo-psychologicznej. Sąd w uzasadnieniu wyroku sporządzonym z zachowaniem reguł art. 424 k.p.k. wykazał w jakiej części i z jakich powodów uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne, a w jakiej - wiarygodności im odmówił. Nie można uznać za zasadne stanowiska obrońcy oskarżonego, gdy twierdzi w motywach pisemnych apelacji, że

Sąd I instancji ... „wyeksponował na pierwszy plan wszystkie okoliczności niekorzystne dla oskarżonego, nie dał wiary okolicznościom korzystnym bądź pominął je, czy też przedstawił co najmniej dystansując się od ich prawdziwości słowami np.” jak podał oskarżony (k. 8, k. 9)”. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku zawiera bowiem wykazanie okoliczności korzystnych dla oskarżonego, jak np. jego zachowanie po zdarzeniu, gdy wezwał policję i zdał relację z tego co się wydarzyło, opis skomplikowanych relacji między oskarżonym i pokrzywdzonym, stanu psychicznego oskarżonego, co zawarte zostało w ustaleniach faktycznych. Zarzucane zaś przez skarżącego dystansowanie się Sądu poprzez wskazywanie w uzasadnieniu na wypowiedzi oskarżonego wynika – czego obrońca nie zauważył - z faktu, iż we fragmencie uzasadnienia cytowanym przez obrońcę Sąd jedynie przedstawia wyjaśnienia składane w toku postępowania przez oskarżonego, a nie dokonuje ich oceny. Nie można też zgodzić się z obrońcą oskarżonego, gdy w motywach środka odwoławczego twierdzi, iż Sąd orzekający nie ustalił „zamiaru i motywu działania sprawcy,

któremu przypisał działanie w sposób zaplanowany, trwające kilka godzin i mające znamiona działania ze szczególnym okrucieństwem”. Zarówno zamiar, jak i motyw działania oskarżonego wynikają wprost z ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego zawartego na str. 1 – 5 uzasadnienia. Motywem działania oskarżonego były podejrzenia partnera o zdrady, nadto motywacja wiąże się z jego nieprawidłową osobowością (str. 25 uzasadnienia).

Zamiar pozbawienia życia K. S. został natomiast ujawniony przez P. C. zarówno werbalnie, jak i przez podjęte przez niego działania, tj. pozatykanie otworów, włożenie głowy pokrzywdzonego do piekarnika, napisanie określonej treści pożegnalnego listu, a w końcu uduszenie K. S., nacięcie nożem nadgarstka ofiary celem wykluczenia możliwości przeżycia. W świetle ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego w zakresie czynności podjętych przez oskarżonego przed pozbawieniem pokrzywdzonego życia, a opartych zarówno na jego wyjaśnieniach, jak i zeznaniach świadków M. K., S. S., protokole oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną, brak podstaw do przyjęcia forsowanego przez autora apelacji stanowiska o powstaniu u oskarżonego nagłego zamiaru zabójstwa. Zupełnie bezpodstawne natomiast są wywody skarżącego zawarte w motywach apelacji dotyczące działania ze szczególnym okrucieństwem. Sąd I instancji, co wyraźnie wynika tak z treści zaskarżonego orzeczenia, jak i jego uzasadnienia, wyeliminował z opisu zarzutu aktu oskarżenia działanie oskarżonego ze szczególnym okrucieństwem, podając przyczyny takiego rozstrzygnięcia. Okoliczność, iż w opisie przypisanego oskarżonemu czynu Sąd meriti pozostawił elementy zachowania oskarżonego poprzedzające pozbawienie życia K. S. przez uduszenie gwałtowne w przebiegu mechanizmu zadzierzgnięcia nie świadczy o tym, że Sąd przypisał R. C. działanie ze szczególnym okrucieństwem, a wynika jedynie z przebiegu zdarzenia. W trakcie zdarzenia, co jest ewidentne, zanim doszło do zabójstwa, oskarżony związał pokrzywdzonemu ręce i nogi, zakneblował mu usta i polewał go wrzącą wodą. Trzeba zgodzić się jednak z obrońcą, że w sprawie brak jest dowodów pozwalających przyjąć, iż już wówczas, gdy oskarżony związał pokrzywdzonego, kneblował go i polewał wrzącą wodą miał zamiar pozbawić go życia.

Jak ustalił Sąd I instancji na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów (str. 3 uzasadnienia) w trakcie powyżej opisanego zachowania oskarżony ... „żądał od pokrzywdzonego aby ten powiedział mu prawdę”, co wskazuje na przyczynę podejmowanych w tym czasie działań. Ewidentnie natomiast zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonego został ujawniony przez oskarżonego wówczas, gdy zapytał K. S. czy ma go udusić czy włożyć do gazu, i przez podjęte potem czynności – uszczelnianie otworów, włożenie głowy pokrzywdzonego do piecyka, napisanie pożegnalnego listu. Mimo jednak, że w świetle dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych nie można przyjąć, że działania pokrzywdzonego poprzedzające zamiar zabójstwa K. S. podjęte były w celu realizacji tego zamiaru, jednakże miały one miejsce w trakcie krytycznego zdarzenia, wpływały na możliwość zastosowania obrony przez pokrzywdzonego i słusznie zostały zawarte w opisie czynu a następnie uwzględnione jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary.

Nietrafny jest również zarzut obrazy art. 386 § 1 i 2 k.p.k. zawarty w pkt I b apelacji. Jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 29 czerwca 2012 r. (k. 1117 – 1118) oskarżony złożył wyjaśnienia po odczytaniu aktu oskarżenia, a więc zgodnie z wymogiem art. 386 § 1 k.p.k. Fakt, że odmówił złożenia wyjaśnień zgodnie z przysługującym mu prawem, nie pozwala przyjąć, że wyjaśnień nie złożył. Sąd I instancji na podstawie art. 389 k.p.k. ujawnił wyjaśnienia oskarżonego złożone w sprawie, a oskarżony do nich się ustosunkował. Zauważyć też trzeba, że to obrońca oskarżonego na rozprawie w dniu 31 lipca 2012 r. oświadczył, że oskarżony złoży jeszcze wyjaśnienia w późniejszym terminie (k. 1148).

Reasumując – stwierdzić należy, że Sąd orzekający, oceniając zebrane dowody nie naruszył wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego zasad procesowych, a dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne, jako nie zawierające luk i błędów, w pełni uprawniały ten Sąd do uznania winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu i do przyjęcia jego kwalifikacji z art. 148 § 1 k.k.

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary stawianego przez obrońcę, należy uznać go za słuszny.

Zasadność zarzutu rażącej niewspółmierności kary może być wyłącznie efektem nieuwzględnienia przez Sąd meriti wszystkich istotnych okoliczności, które mają znaczenie dla jej wymiaru bądź też nieuwzględnienia ich w stopniu

dostatecznym. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy, wymierzając P. C. karę miał na uwadze zarówno szereg okoliczności łagodzących, takich jak: stopień winy oskarżonego wynikający z jego rozwoju intelektualnego, poziomu rozwoju emocjonalnego i doświadczenia życiowego, wiedzy i wieku – w przypadku oskarżonego, że w chwili czynu miał ukończone zaledwie 18 lat, znaczne ograniczenie poczytalności w chwili czynu, nadto jego niedojrzałość emocjonalną, brak tolerancji na trudne sytuacje, wpływ sytuacji rodzinnej na sytuację oskarżonego, tło krytycznego zdarzenia, którym był związek uczuciowy oskarżonego z pokrzywdzonym, jego niekaralność oraz pozytywną opinię z Aresztu Śledczego i kuratora sądowego (vide str. 25 – 26 uzasadnienia), jak również okoliczności obciążające – czyli okoliczności czynu wyrażające się w zachowaniu oskarżonego wobec pokrzywdzonego przed pozbawieniem go życia, w tym polanie go wrzącą wodą, działanie z zamiarem bezpośrednim co wpływa na ocenę stopnia winy sprawcy.

Przepis art. 148 § 1 k.k., którego znamiona swym działaniem wyczerpał oskarżony, przewiduje możliwość wymierzenia sprawcy kary od 8 lat pozbawienia wolności do lat 15, karę 25 lat pozbawienia wolności oraz dożywotniego pozbawienia wolności. Sąd meriti uznał, iż stopień winy oskarżonego wymaga wymierzenia mu kary 13 lat pozbawienia wolności jako kary współmiernej do stopnia zawinienia. Rację ma jednak obrońca, że przy wymiarze kary Sąd nie uwzględnił szeregu okoliczności istotnych dla ustalenia stopnia jego winy. Sąd I instancji pominął okoliczność, że po popełnieniu przestępstwa oskarżony powiadomił policję o zdarzeniu, nie zacierał śladów przestępstwa – przeciwnie, pozostał na jego miejscu do przybycia policjantów, którym zdał relację z przebiegu zdarzenia, nie ukrywając swego zachowania i drastycznych jego przejawów. W złożonych po zdarzeniu wyjaśnieniach przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a jego relacja stanowiła podstawę ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego. Na rozprawie oskarżony przeprosił ojca i brata pokrzywdzonego, wyraził żal. Nieuchronną konsekwencją powyższego uchybienia jest konstatacja, że orzeczona kara jest niewspółmierna do stopnia zawinienia oskarżonego.

Uwzględniając wszystkie wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności istotne dla sądowego wymiaru kary – zarówno obciążające, jak i łagodzące, uzupełnione dodatkowo okolicznościami wyżej wskazanymi, Sąd Apelacyjny uznał, że kara 11 lat pozbawienia wolności jest karą w pełni współmierną do stopnia zawinienia sprawcy i stopnia szkodliwości społecznej jego czynu oraz w sposób należyty realizującą cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Sąd Apelacyjny – podobnie jak Sąd Okręgowy – nie dostrzega przesłanek przemawiających za wymierzeniem kary z nadzwyczajnym jej złagodzeniem, o co postulował obrońca w apelacji. Nie ulega wątpliwości, że stan ograniczonej poczytalności sprawcy przestępstwa jest okolicznością – choćby z powodu wpływu na ocenę stopnia zawinienia – mającą istotny wpływ na wymiar kary. Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku winien prowadzić do wymierzenia kary poniżej dolnego progu zagrożenia ustawowego. Pamiętać bowiem należy, że niezależnie od tego czy instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary – czy to z powodu ograniczonej poczytalności, czy z uwagi na wiek oskarżonego – znajdzie w konkretnej sprawie zastosowanie czy też nie, wymierzona oskarżonemu kara winna uwzględniać ogólne dyrektywy wymiaru kary wynikające z dyspozycji

art. 53 k.k., a więc uwzględniać także stopień społecznej szkodliwości czynu oraz społeczne oddziaływanie wymierzonej kary. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawach z wysokim stopniem społecznej szkodliwości, a do takich należy zaliczyć zbrodnię zabójstwa, m. in. względy prewencji ogólnej, nakazują sięganie po nadzwyczajne zasady wymiaru kary w sposób niezwykle wyważony tak, aby dolegliwość karna, która dotyka sprawcę takiego czynu spełniała wymóg kary sprawiedliwej, również w szeroko rozumianym odczuciu społecznym, a więc nie tylko w środowisku sprawcy. Charakter czynu, jak i okoliczności jego popełnienia przemawiają przeciwko orzeczeniu kary nadzwyczajnie złagodzonej. Brutalność i bezwzględność działania oskarżonego wobec pokrzywdzonego w pierwszej fazie zajścia, szczególnie w sytuacji, gdy K. S. zachowywał się biernie, nawet się nie bronił przed atakami ze strony sprawcy, determinacja w działaniu przejawiająca się w zatykaniu otworów w pomieszczeniu, przygotowaniu listu pożegnalnego, włożeniu głowy pokrzywdzonego do piekarnika kuchenki gazowej celem „zagazowania” aż po uduszenie K. S. paskiem, a następnie upewnienie się co do skutku podjętych działań przez nacięcie pokrzywdzonemu nadgarstka, przemawiają przeciwko orzeczeniu kary poniżej dolnego progu zagrożenia ustawowego wobec sprawcy, bowiem kara taka nie zrealizowałaby dyrektywy karania sprawiedliwego, adekwatnego do wagi, znaczenia i skutku czynu.

Przechodząc do apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych należy podnieść, iż jest ona niezasadna i to w stopniu zbliżonym do oczywistej bezzasadności. Zarzut obrazy przepisów postępowania wskazany w pkt 1 apelacji, tj. art. 7, 201, 366 § 1 i 424 § 1 i 2 k.p.k. prowadzi do kwestionowania przez skarżącego opinii sądowo - psychiatrycznej co do znacznego ograniczenia poczytalności oskarżonego w chwili czynu, w rozumieniu art. 31 § 2 k.p.k. Zdaniem autora apelacji wydana przez biegłych opinia jest nielogiczna, sprzeczna wewnętrznie – w tym z opinią biegłej psycholog, niezgodna z doświadczeniem życiowym zatem Sąd orzekający powinien z urzędu – zgodnie z art. 201 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. – dopuścić dowód z opinii innych biegłych psychiatrów w celu ustalenia stanu poczytalności oskarżonego w chwili czynu, bowiem prawidłowa ocena tej poczytalności ma wpływ na wymiar kary.

Wbrew stanowisku apelującego, brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 201 k.p.k. Przepis ten może mieć bowiem zastosowanie jedynie wówczas, gdy opinia biegłych psychiatrów jest niepełna, niejasna lub nasuwa wątpliwości co do zasadności. Oceniając wartość dowodową opinii dotyczącej zdrowia psychicznego oskarżonego P. C., Sąd Okręgowy doszedł do trafnego wniosku, iż odpowiada ona niezbędnym wymaganiom, nadto została sporządzona po przeprowadzeniu obserwacji oskarżonego w zakładzie leczniczym, po wykonaniu dodatkowych badań, w tym psychologicznych, uwzględnia materiał dowodowy sprawy – również wyjaśnienia oskarżonego oraz dokumentację lekarską dotyczącą leczenia psychiatrycznego oskarżonego w przeszłości. Podnieść należy nadto, że sporządzający opinię lekarze psychiatrzy, jak również biegła psycholog zostali wezwani na rozprawę przed Sądem, co umożliwiło zarówno Sądowi, jak i obrońcy oskarżonego a również oskarżycielom posiłkowym i ich pełnomocnikowi zadawanie dodatkowych pytań i ustosunkowanie się przez biegłych do zarzutów podniesionych przez skarżącego wobec wydanej przez nich opinii.

Trafnie też Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia uznał, że opinie biegłych psychiatrów i biegłego psychologa, po uzupełnieniu ich na rozprawie, korespondują ze sobą, a sprzeczność między nimi dotycząca znaczenia zmian ilościowych świadomości jest pozorna w sytuacji, gdy biegła psycholog wskazuje jedynie na brak znaczących zmian ilościowych a nie wyklucza ich wystąpienia w ogóle. Ocena opinii sądowo – psychiatrycznej dokonana przez Sąd meriti w żadnym stopniu nie została podważona przez subiektywną argumentację przytoczoną przez pełnomocnika w motywach apelacji.

Uwzględniając powyższe, zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania trafności stanowiska Sądu I instancji, iż opinia sądowo – psychiatryczna wydana przez biegłych powołanych w niniejszej sprawie jest pełna, jasna i merytorycznie słuszna, a tym samym brak było powodów do zasięgnięcia opinii innego zespołu biegłych. Materiał dowodowy sprawy zatem - wbrew stanowisku skarżącego – dał Sądowi orzekającemu podstawy do przyjęcia, że oskarżony P. C. działał w stanie ograniczonej poczytalności w stopniu znacznym, określonej w art. 31 § 2 k.k.

Co do orzeczonej kary, to wbrew wywodom zawartym w apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych należy uznać, że brak jest podstaw do skutecznego postawienia jej zarzutu rażącej niewspółmierności (w sensie łagodności) w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Zgodnie z treścią art. 53 § 1 i 2 k.k., wymierzając sprawcy przestępstwa karę sąd bierze pod uwagę stopień winy, stopień społecznej szkodliwości czynu oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego, ale też sposób jego życia (w tym kwestionowaną przez skarżącego niekaralność) przed wejściem w kolizję z prawem. Odnosząc się do zarzutu rażącej łagodności wymierzonej kary należy zauważyć, iż stracił on (zarówno zarzut, jak i przedstawiona w apelacji argumentacja na jego poparcie) aktualność wobec wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia reformatoryjnego dotyczącego kary, uwzględniającego zarzut obrońcy co do niewspółmierności orzeczonej przez Sąd Okręgowy kary, w sensie jej surowości.

Już niejako na marginesie trzeba odnieść się do zarzutu obrazy art. 424 § 2 k.p.k. podniesionego w apelacji, do której to doszło według skarżącego wskutek braku uzasadnienia przez Sąd I instancji przyczyn nie orzeczenia wobec oskarżonego kary 25 lat pozbawienia wolności. Z redakcji powyższego przepisu wynika, że Sąd orzekający ma uzasadnić rozstrzygnięcia zawarte w wyroku, czyli karę orzeczoną wyrokiem, a nie każdą karę, którą miałby możliwość

orzec, uwzględniając zagrożenie ustawowe określone naruszonym przez sprawcę przepisem. Stawiany zarzut obrazy art. 424 § 2 k.p.k. w sposób opisany w apelacji jest zatem bezzasadny.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów sądowych zostało wydane na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. wobec oskarżonego, który odbywa wieloletnią karę pozbawienia wolności ograniczającą istotnie jego możliwość uzyskania dochodu, nie posiadającego majątku, a na podstawie art. 633 § 1 k.p.k. wobec oskarżycieli posiłkowych.